

Malwina Rolka

*Eksperymenty z drabiną w tle.*

*Nietzschego i Wittgensteina strategie przewyciężenia metafizyki*

Drabina służy do tego, aby po jej szczeblach móc wspiąć się wyżej, a tym samym zyskać nową perspektywę patrzenia na to, co pozostało w dole. Co jednak począć z samą drabiną, kiedy spełni już swoją funkcję? Można „odrzuć drabinę, uprzednio po niej się wspiąwszy” albo „znad ostatniego szczebla drabiny chcieć wyglądać, ale nie chcieć na nim stać”. Pierwsze rozwiązanie należy do Ludwiga Wittgensteina, drugie – do Fryderyka Nietzschego, a w każdym z nich streszcza się koncept krytyki projektu metafizycznego, wypracowanego na gruncie tradycji filozofii europejskiej. Szczeble drabiny, po której wspinają się obaj myśliciele, stanowią kategorie podmiotu i przedmiotu, istoty rzeczy, przyczynowości, prawdy czy sensu świata jako całości, które konstytuują metafizyczną relację świata i jego obrazu, języka i rzeczywistości.

Odmiennosc perspektyw ujmowania tych kategorii i relacji opiera się na dwóch wizjach metafizyki, a co za tym idzie, także i człowieka oraz granicy jego kompetencji odczytywania i kształtowania świata, w związku z czym również przewyciężenie tez metafizycznych w każdym z przypadków nabiera zgoła odmiennego charakteru. Różnica punktów widzenia, ujawniająca się w porównawczej analizie pism Nietzschego i Wittgensteina, przekłada się na pytanie o „długość” drabiny oraz możliwość poruszania się po jej szczeblach nie tylko w górę, ale także w dół oraz związanych z tym konsekwencji dla projektu antymetafizycznego. Problem stopnia wzajemnej przekładalności obu perspektyw prowokuje do próby odkrycia płaszczyzny, na której pojawić się może ich ujęcie wartościujące. Horyzontu, który odsłania taką ewentualność, należy poszukiwać w egzystencjalnych następstwach przewyciężenia metafizyki, ponieważ zarówno dla Nietzschego, jak i dla Wittgensteina, świat ostatecznie okazuje się tym samym, co życie.